



kat.komp.

220167

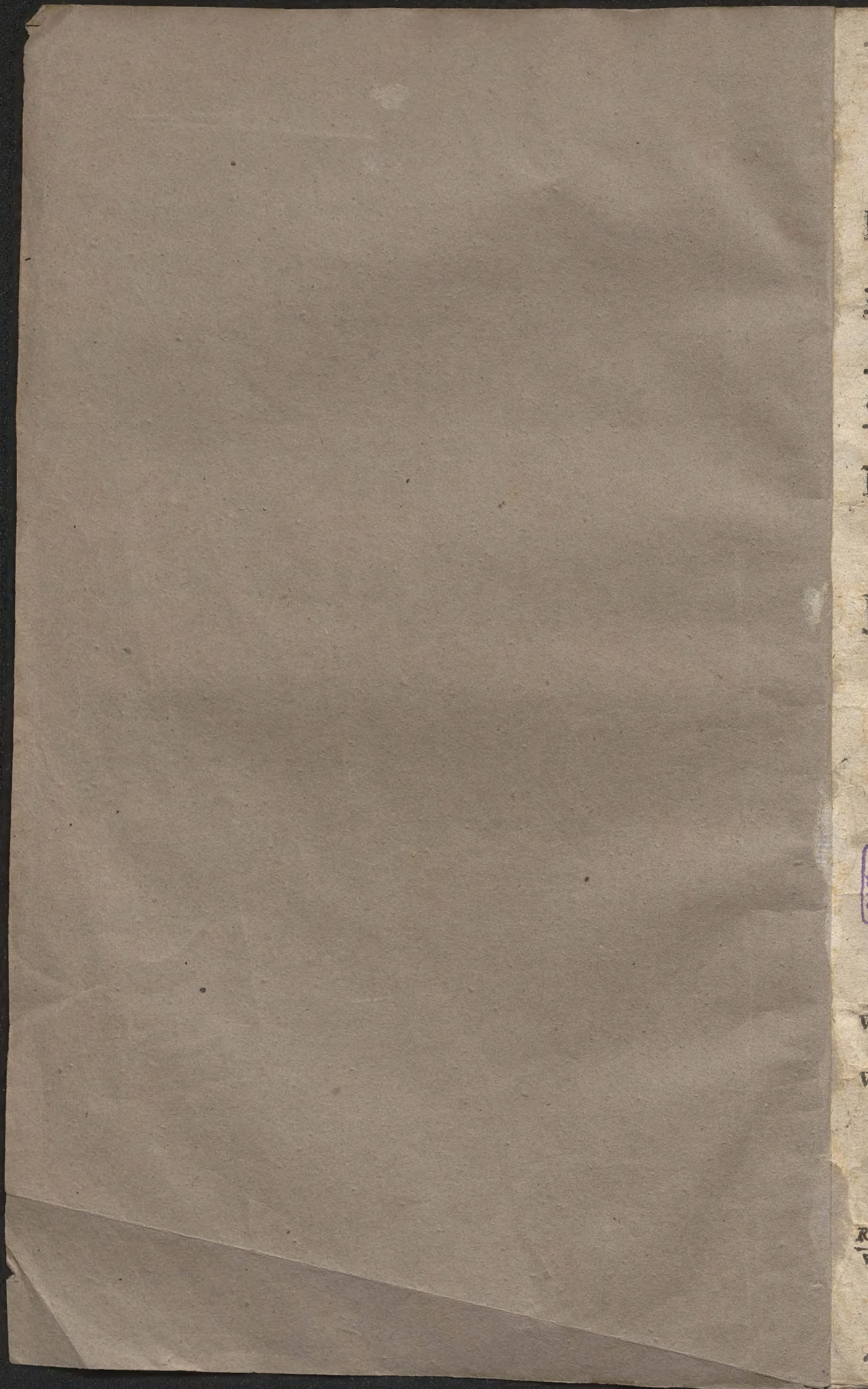
III

Mag. St. Dr.

P

Teol. 5252.

*Sapieskiego ks. Cyprjana: Oracya kasnodziejska
- na przywitaniu nowonarodzonej królowej
Najświętszej Maryi Panny etc.*



ORACYA KAZNODZIEYSKA,

z Cudzey Głowy Konceptu;

Ná przywitánie NOWONARODZONEY KROLOWEY,
NAYSWIĘTSZEY

MARYI PANNY,

Swiezo zá pozwoleniem

Naywyższego Pásterzá Kościoła S. Rzymskiego,
KLEMENSA XI.

przez Rece

J.W.J.M.X. KRZYSZTOFA
SZEMBEEKA,
BISKUPA CHEŁMSKIEGO,

Proboszczá Generalnego Miechowskiego:

w Cudownym Częstochowskim Obrazie,

Ná Iásney Gorze,

In Basilica PP. Eremitarum Ordinis S. PAULI Anachoretae

UKORONOWANEY.

Prostym Stylem w Antyphonie,

SALVE REGINA.

WYKSZTAŁTOWANA:

Timze

Przy Wálnym Konkursie róžnych Ichmościow PP. Senatorow, *utriusq; Status, Ceterorumq; Praetorum, Nobilium, Religiosorum &c.*

W Dzien Piątkowy po Obiedzie, między Oktawá Narodzenia Nayswiętszey MARYI Panny,
Ná większa Jey Chwałę,

Przez

W.X. CYPRIANA SAPECKIEGO, S.T.D. Káznodzieie niektórych Swiát Káthedrálnego
Krakowskiego, á oraz w Kościele Farnym Archipresbyterálnym *in Circulo*, u Panny
MARYI Ordynáryusza, Zakonu Káznodzieyskiego,

POWIEDZIANA:

á potym do Druku

P O D A N A,

Roku Wcielonego Oratora w Żywot Nayswiętszey MARTY Panny, 1718. Dnia 29. Stycznia.

W KRAKOWIE, w Drukarni Fránciszka Cezarego, I.K.Mci, y I.O. I.M.X. Biskupa Krakowskiego,
Xiągciá Siewierskiego, także Przesławney Akadémij Krakowskiej Ordynáryinego Typografa.

Ná Stárożytny Kleynot
 Jáśnie Wielmożnych Ich Mościow Pánow
S Z E M B E K O W.



220167 III

I.
TRzy Roże nie darmo są w Herbie u SZEMBEKOW,
 Bo Kościół, Senat, Niebo, ma z nich zacnych Człeków!

II.
 KOZY znacza, o dobro w Ojczyźnie obroty,
 A ROZE zaś wydają wonność wielkiej Cnoty.

III.
 ROZA ciernia nie miała, przed grzechem Adama,
 Taka o Niey u wszystkich Historyków fama;
 Po grzechu wypuściła z siebie ostre ości,
 Zapł. nawzi. się wstydem, iakoby z żalości,
 Iż Człek targnął na BOGA świętokradzką rękę,
 Zadałszy w szytkim ludziom, dość śmiertelną mękę.
 Gdy ja ROZE SZEMBEKOW, widzę bydź bez cierni,
 Przyznać muszę, że BOGU Przyjaciele wierni:
 Ich ROZE znać, że z Ráiu Oryginał mają,
 Kiedy cierni nie znając, swoy Odor wydają.
 Sam to skutek skazuie w Trzech ROZACH nieplonny,
 Ze TROYCY Przenayświętszey, dają zapách wonny.

FASNIE WIELMOŻNEMU,
 NATPRZEWIELEBNIEYSZEMU,
 I.X. MICHAŁOWI
 z Słupowá
 SZEMBEKOWI,
 BISKVPOWI PAPHENSKIEMU,
 SUFFRAGANOWI, DZIEKANOWI, OFFICYALO-
 WI GENERALNEMU KRAKOWSKIEMU.

Pánu Miłościwemu, y Dobrodźcieiowi memu.



Miedzy tryumfálnemi światá Polskiego
 áplauzami, á oraz wysmienitemi Siedm-
 nastu Głow Káznodzieyskich Pánegiry-
 kámi, przy Solenney Mátki Nayswiętszey
 w Cidownym Częstochowskim Obrazie
 Koronácy, y moia téż nieudolna Swáda
 pod Pánska Twoię ucieka się łaskę. Iá-
 śnie Wielmożny Mości Xięże Bisku-
 pie Pápheński, Suffragánie Krákowski, Pánie y Dobrodźcieiu.
 Ták trzymam, że mnie iuż nie ieden Orator z wielka pochwa-
 ła MARYI, w Drukárskiey wyścignął práśie, ia iednak zá lo-
 znemi Kozámi I.W.I.X. Koronatorá, nie gđzie indziej z Orácyá
 Káznodzieyska pospieszam, tylko do wielkiego SZEMBEKOW
 Domu.

Ite meæ, semper felix pecus, ite Capellæ.
 Zá wássa mánudukcyá nie zbladzę, lubo z láśney Gory, áż ná
 wysoki Wawel skoczę. MICHAEL unus de Principibus veniet in
 adjutorium meum. Wszakże Quoties miræ virtutis aliquid in
 me agitur, toties MICHAEL mitti perhibetur. Ani Zoilem
 tracacey Krytykow Censury obawiáć mi się trzebá, że z cudzym
 prezentuę się konceptem; MICHAEL pugnabit & faciet vi-
 ctoriam. Oto iuż stoiacemu przy lasce nowego Aároná, w Ro-
 że zákwitły.

Virgil

Daniel: 10.

S. Gregor

Ovidius;

Læta triumphanti de Summo Mater Olympi
Plaudit, & Elyfias spargit in ora Rosas.

*Styl to prawdã cudzy, ale tym samym smaczniejszy, że cudzy, ile
kiedy go na Cyprysowym MARYI Stole, Herbowne SZEMBE-*

*KOW osładzają Roże, których Fructus dulcis gutturi meo.
Ecclesi 50. Tã to Monarchini, będąc Quasi flos Rosarum in diebus vernis,
samã się cini do Kayskiego, nie Rzymskich, ale Polskich Roży-*

*now Dziardynu, aby tam Plantata in medio, przy ich żarliwej
Anacreon. kwiaciście została Flora. Excellit Rosa flori. Ciernie iako Sa-*

*tellites stipant tę Krolowa, bo od Panny z daleką stać trzeba.
Sapho. Roża, jest to ozdoba ziemi, a raczy bawistey Pomony oko. Ro-*

*fa, terræ ornamentum, oculus florum. Na ktorey spojrzenie,
Lilie, Narcyssy, Tulipany, Amaranty, Dzielseminy y wszystkie*

kwiaty inne, niby się wstydząc, z odorem swoim ustępować muszą.

Roża, jest to śliczny Cynober rozliczne kwiecie rumieńcem far-

buiacy. Roża, jest to Rubin Polny, blaskiem iasności beryllowe

celuiacy taki. Roża, jest to anima ozdobnych stroiow, bez kto-

rey wszystkie pompacyjne splendory niszczenia. Roża, jest to Szkar-

łat Tyryskich purpur, ozdoby wszystkim Miestatom dodający.

Roża, jest to Symbolum wieczności, bo lubo usycha, pachnie, lu-

bo ia na proch zetrze, odoru nie traci. Rosa flos odorq; Di-

vum, Rosa, hominum voluptas, decus illa gratiarum. Taka

Roża jest Najsłodsza Krolowa Najświętsza MARIA Panna,

wszystkie rozumne kreatury zapachem Cnot SS. celuiaca.

*Alb: Ines: An non jure Rosam merito Te Virgo canemus,
Cent: 4. Cui Sacer innocuas, stat pudor ante genas?*

*Epigr: A iako wielki Asceta Dyonizyus Kartuzyanus, Sicut Rosa est
In Ecclesi: pulcherrima florum, ita B. Virgo est venustissima faminarum,
imò Sanctissima purarum Creaturarum. Tã tedy Roża przy*

Clau: de: swoim Genethliaku ukoronowanym, widząc Familia SZEMBE-

*Proserp. KOW, iako Ray w Polsce kwitnaca, Graditur stellata Rosis,
do Domu Rożowego. A czyliż nie Ray, Dom Polskich Rożynow
SZEMBEKOW? dż mi w słup oczy stoja, gdy na Słupowie plan-*

*Sarbiev. tam Paradiu widzę. Gdzie spojrzyś, wszędzie SZEMBEKOW
Roże, już to od kilku set lat odorem swoim, świat Polski delectuia.
Pachna w Kościele Bożym, pachna w Senacie, pachna w Obozie
Marsowym. Non generant similes Pastana rosaria flores. Won-*

nym-

nyń Xiażęciu, STANISŁAWIE SZEMBEKV, Arcybiskupie
 Gnieźnieńskim, Rodzonym Twoim, ktoremu nie z swoiey woli,
 Si floribus vellet Iuppiter imponere Regnum, ale z słuśności
 samey, wiedzac że Rosa prima florum, Prymacyalna, a oraz
 Viceregalem miał oddać Coronam. W Imieniu prawdziwy to
 Pasterz STANISŁAW, bo przez Niego stąnęła Polakom sława,
 gdy za lego industria y praca, uspokoiła szczęśliwie tak rok Oyczy-
 zną zostala. Słuśnie Polska Násá: Præsule se tanto jaćtat, me-
 ritoq; superbit: bo wiele Skárabeuśow odorem Tey Roży zarážo-
 nych, następuiacych na zgubę Oyczyzny, poginęło. Odorem tey
 Roży urekreowany, Nawiásnieyszy Monárcha Polski AVGV-
 STVS II. pierwşego w sercu swoim y w Rzeczypośpolitey po-
 zwolił ley mieysca. Roża bowiem Prymacyalna, naystateczney-
 şa iest przy tym Pánu, co y samo słowko wyraża: PRIMAS.
 Potētissimo Regi Inter Magnates Amicissimus Szembek. Wyraża
 tę stateczność ku Máiestatowi w tym słowku y cały SZEMBEKOW
 Dom, Principes Rosei Intimi Magnanimo Augusto Szembecij.
 Cieś się I. W. M. X. Suffragánie Krákowski, że Brátá Twoie-
 go tak extulit virtus, iż Mu parem nie znaydzie w Koronie.
 Pro hac fidelitate Majestati, cátemu Domowi Wássemu Naywyż-
 şe ominuie Oyczyzná Honory. Purpureas spondet Terra Polo-
 na Rosas. Iakoż samym skutkiem iuż się rozlátuie ten odor po
 Kuiáwskich, Poznánńskich, Chelmskich, Inflánckich Diácezách,
 na których SZEMBECIORVM Rosis redimita Capita záśiadá-
 ły, y teraz ieszcze w Wielkich KRZYSZTOFACH SZEMBE-
 KACH, Poznánńskich y Chelmskich Biskupách, záśiadáia. Iac̃tat
 purpureos Rosa circumquaq; colores. Wonnéia y w Tobie te
 Roże na Páphenskiey Káthedrze, rozchodzac się rázem z Odo-
 rem swoim, y po Gorách Wáwelu I. W. M. X. Suffragánie Krá-
 kowski. Dosyć ozdobne sa Korony Prześwietney Kápituły Krá-
 kowskiey, jednak dla więkşey ozdoby, Roży potrzebowały Two-
 iej; Et grata Capiti deficiunt Rosæ. Pod temi troiřtemi Ko-
 ronami siedzacy, iaki wydaieś odor, Flores virtutis dat Rosa
 signa Tuæ. Dámáscenskie, Ierychontskie, Indyjskie, Alpínskie, Pe-
 stáńskie Roże, takich odorow nie máia, iakie wydaie Twoia Cnota:
 Rosisq;

Balth: Bo-
 nis: Arch:
 Tarvis

Bened:
 Peraz Do-
 minicanus
 in flore
 Apoll:

Senec:
 in Hipol:
 Bened:
 Peraz Do-
 minicanus

Barth:
 Bever: in
 Epigram:
 S. Laur:
 Just:

Tu flos formosus, purpureusq; magis.
 Y nie dziwota, coż bowiem skázytelnego, albo nieświatobliwego mo-
 że bydź w MICHALE, kiedy SS. Spiritibus Prælatas est. Niech
 się kto oburzy na Boski Honor, záraz MICHAŁ z mieczem
 na obronę stawa. Quis ut DEVS? Niech się kto obruśy na
 Honor MARYI, záraz

Obvius

Obvius his MICHAEL, cujus vibrata lacertis
Tela, vel in medijs horrescit Pluto tenebris,
Vlteriusq; fugit.

Antonius
Guilelmus
de Sma
Trinitate
in opere.

De S. Mi-
chaele.

Christ:
apud Lo-
rin:

Libri: 2.
Carm:

Gagneur.

I ktoby *Twey* żarliwości nie przyznał, cierniembym mu wykłó-
oczy, gdybym nie wiedział, że MICHAEL, Rosa sine spina.
Wielka y to godność MICHAŁA, że pierwszy Práta, Dziekan
y Officyat Anyotow. Qui sunt administratorij Spiritus, Angeli
DEI. Aniotow dziesięć razy jest więcej nád wszytkich ludzi,
ktorzy byli, sa y będa. W Putku Anielskim jest tego trzykroc sto
tysięcy Millionow, w Putku Archanielskim jest tego trzy Milli-
ony Millionow, w Putku Xiażat jest tego trzydzieści Millionow
Millionow, w Putku Mocarzow jest tego Sto tysięcy Millionow
Millionow, w Putku Cnot jest tego trzy tysiące Millionow Mil-
lionow, w Putku Pánstwa jest tego trzydzieści tysięcy Millionow
Millionow, w Putku Thronow jest tego trzykroc sto tysięcy Mil-
lionow Millionow, w Putku Cherubinow trzy Milliony Millionow
Millionow, w Putku Serafinow trzydzieści Millionow Millionow
Millionow. Nád temi wszytkimi MICHAŁ Dziekan, MICHAŁ
Officyat, MICHAŁ pierwszy, o czym námienił Pantaleon Dia-
conus: MICHAEL primum locum obtinet inter mille Millia,
& decies Millies Myrriadas Angelorum. Z Imienia samego znać
godność w MICHAŁE S. ktore Imię gdy ná sobie nośisz, do wszy-
tkich honorow ścieleś sobie drogę. Ieżeli bowiem Angelus no-
men Officij, toć Princeps Angelorum, nomen multorum Offi-
ciorum bydź musi. Coż mówić o inszych Paphenskiego Pásterzá
Cnotách? Paphus Metropolis Cypri, sławne quondam Miasto.
Bogini Wenerze poświęcone było, o czym Arator:

Cyprum Salaminaq; linquens,

Pergit adire Paphum, quæ fertur amoribus olim
Dedita.

O tej Bogini báia Poetowie, że czasu iednego spácyeruiac po
Ogrodzie, nástąpiła ná biatą Roża, więc cierniem zrániona,
krwia swoia one záfárbowała, z tad Roża purpurowy wydaie ru-
mieniec, iákoby się wstydzac tych mákut, ktore iej lubieżna zá-
dała Venus, álbo też gniew pokázuiac rospalona, że ia kiedy
niewstydliva Paphijska Bogini nádeptała noga. To Phanum,
á raczey miejsce obrocone jest ná Kościół Káthedrálny Siedmiu
SS. Máchábeyczykow, w którym Kościele, ku ich Honorowi wy-
stáwita Pobożność siedm Káplíc, ná tym álbowiem miejscu mie-
li bydź pomordowani. Et ibi ferunt Machabeos cum Matre pas-
sos, extareq; visendam ijs eodem loco excitatam Ecclesiam, se-

prem

prem constantem Sacellis. Od tego Kościoła Biskup Páphenski ma denominacya. Wważmy gdzie to wonność Roż SZEMBEKOWSKICH zaśta. Zaśta aż do Páphu, aby tam Virtute suâ wszytek fetor Wenery przytłomić, a potym przyozdobiona SS. Męczennikow Purpura, prym nad Wenera otrzymać; iakoż tak się stało. Wstąpiła Wenera z Páphu SZEMBEKA Rożom, bo le nie miłość światowa, lecz miłość Boska krewia zafarbować; którym przy koncertacyi to podpisuję z affektu:

Iusta Rosis nuper fuerat lis orta duabus,
Quæ esset Paphensi præficienda gregi,
Prima fuit Veneris, lascivo tincta cruore,
Altera Machabum, tincta cruore fuit
SZEMBEK, an Veneris dic quæ Regina vocanda?
Hanc procus, ast istam sanguine tinxit amor.

Nie rozwodzę się daley z wonnieiacemi SZEMBEKOW Rożami, bo wiem, że longè lateq; diffundunt odorem. Pachna te Roże w Gnieźnieńskich, Krakowskich, Wármiejskich Kapitułach, w innych tak wielu. Gratia ubi æternis vernat amana Rosis. Pachna Te Roże po rożnych Woiewodztwach, iako to po Kásteldaniach Kamienieckich, Wornickich, Wiślickich &c. gdzie zasiadając Mens Horum ad magnos semper properavit honores. Pachna Te Roże na Wrzędach Koronnych, w onych wielkich Stolnikach, Sekretarzach, Stárościach, Woyskich, Podwoiewodzych, Burgrabiach &c. Wśródzie Polska Ziemia w Roże SZEMBEKOW kwitnie. Purpureis floret ager Rosis. Pachna Te Roże y między ferálnemi Mórza Cypryjskami, kedy nie raz tak Wielkim Kawalierom, Produxit Roseos Victoria flores. Pachna Te Roże y po Domach Bożych, w których Odoratus est Dominus odorem suavitatis Rosarum SZEMBECIANARVM. Pachna na Gorze Kármelu. Pachna w Hyácyntowym Ogrodzie, y lubo iuż recisæ śmiertelney Parki kosa, przecięć iedolent. Pachna na Liliowym Premonstrácie. Pachna między árdorami Serafickimi. Pachna w roskośnym Sálezyuśa Dżiárdynie, w którym teraz Rożowa MATKA, szczęśliwie z wielka ozdoba prezyduje. Pachna na Láteranie. Pachna za wszytkimi prawnie klauzurami, rozweselając Niebo odorem swoim.

Eoban: in
Epist.

Sarbiev:

Tibullus:
Gen: 8.

Ingenuo confusa rubore,
Virgineas adaperita genas, Rosa præbet honores
Cælitibus, Templisq; Sabæum miscet odorem

Collumela

Pięknie Porocki: Do Krzesa Senatorow, do Infu Biskupow,

w Herba-
124.

A ia dodając:

Ma do Woyny Zolnierzow, cnych SZEMBEKOW słupow.
Senat, Seymy, stárostwa, SZEMBEKOW sánia
szláchta, sąsiedzi, skárby, Stolicy, slymuia
Stany świeckie szczycą się swemi SZEMBEKAMI,
szczęśliwie są swiarynie, sławnemi slugami.

A czyli

Alois: No- *var: lib: 1.* *Sacr:* *Electora.* *A* czyli nie *Raj* *Różowy* *Dom* *SZEMBEKOWICKI*? *Quam amœnus hic Pa-*
radylus, in quo hæ bonorum operum Rosæ, omni tempore vernant.
Do tego Raju currunt in odorem PIENIAZKOWIE, RUPNIEWSKY,
MAŁACHOWSCY, PRZYEMSCY, SBĄSCY, TARNOWSCY,
OPOCCY, LESZCZYNSCY, OSSOLINSKY, TARŁOWIE, Xrajętá
Wiśniowieckie, LUBOMIRSCY, POTOCY, WIEŁOPOLSCY,
CZERNY, SMETANKOWIE, y innych tak wiele.

Marcel:
Paling:
lib: 3.

Quorum si Nomina tentes,

Dicere, Marmaricas citius numerabis arenas.

Te to Roze zkolligowane z HYACINTHEM ODROWAZEM Zakonu ná-
šego Świętym Polakiem, samo Niebo nieustannym odorem cieša, semper (va-
ves. Złotem y srebrem odważyby te Roze trzeba, wsákze te PIENIAZKO-
WNA ná świat wydała w Wielkim Prymasie, á oraz w Tobie Argentumq;
6. Epigr: *rubræ fulsit honore Rosæ. Mowibym daley, ale mi iak Epbesjonowi Te-*
mu Domowi, przy nayuniženšey Zakonney submisji moiey šczeremu, Wielki
KANCLERZ pieczętne usta. JOANNES est Nomen ejus Toć y Tá Roza
nie może bydź bez Gracy. Vox Clamantis JOANNES, ktorego aż zá Al-
pes, Tátry, Kaukazy y Pyreneyskie słuchác gory. Płyná mu z ust słowa, iak
Ovid: lib: *Roze; Et appositas spargit in ora Rolas. Co momię iak Roza? płyná*
4. Fast: *mu słowa, iak wodá ex Rupe, bo mu RUPNIEWSKA z wnętrznosci swoich*
Psal: 113. *tákty affluencyi dodała. Dominus convertit Rupem in stagna aquarum.*
A ponieważ w tak wielkim Bracie wielkiego maš Oratora J.W. M.X. Suffragá-
nie Krakowski, niechayze to wsytko, com simplici nápišat Stylo, swáda swoia
zápieczętne. Hæc sub Rosæ. Gáy záš. Neocoronata Regina Wielkiemu
Eccl: 24. *Domowi Twoiemu Roza będący, quasi plantatio Rosæ, ozdoby dodaie, publi-*
cznym od proštego Oratora w Różowe progi przyimiy iá. Salve. Różowym pra-
wdá Hortensyusšá Stylem w konšpekcie Różowego Pásterzá perorowác należało, lecz
ze nie wystarty in Eloquentia ięzyk, przy Purpurze Twoiey samym wštydem
pięnić się muš; więc z cudzym, á nie z swoim konšpektem štawam w konšpe-
kte Páńskim, Páńskie Nayšasnięšey Krolowej oddáiac Salve. T štušnie, ná
Tey álbowiem Koronacyi naywięcey sumptu, munificencyi, pompy, ozdoby J.W.W.
II. MM. PP. SZEMBEKOW ad liberalitates nata šwiádczytá dextera,
Ieden drugiego cum votivis donarijs, przy Herbownych Kozach swoich my-
šcięat, lubo wsytkich JOANNES citius præcucurrit Wielki Korony Polskiej
KANCLERZ. Znáć było Magnificentiam, Dexteritatem, Humanitatem,
Zelum & Devotionem J.W. J.M.X. Koronatorá, Biskupa Chełmskiego,
ktorego zá wielkie prace špolnemi głošami, iako niegdys Rzym Paulum Ąmi-
lium, cała Polska koronuje, wotáiac, Imię tylko odmieninšy: CHRISTO-
Antiquit: *Romanor.* *PHORE omnium Coronis Te Polonia coronat: á ia przydáie, nec hoc*
sufficit. Ciebie záš. J.W.M.X. Suffragánie Krakowski, ktorego ná ten čás-
nie mialem Dignissimum Auditorem, upxašam; ábyš raczyt bydź tej Kážno-
Eccl: 30. *dzieyskiej Oracyi cum lešione Protektorem. Obaudite me Divini SZEM-*
BECIORUM fructus, & quasi Rosa plantata fructificate. Adjuro vos
ad Hebr: 7. *per Capreas, ut una Vobiscum Pontifex innocens & excelsior Cælis*
Gen: 14. *factus, crescat in mille millia. Tego žyczę.*

Jáśnie Wielmožnemu W.M. M. P. y Dobrodžiciowi.



KAZANIE.

Nativitas Tua DEI Genitrix VIRGO, gaudium annuntiavit Universo mundo. Ecclesia.



Edwo co ná Jásney Gorze stánałem, tak zaráz chaos y iákies pomieźzanie w mey głowie czuję. Cudu trzebá ná tym Cudownym mieyscu, ábym przy wschodzacym Nowonárodzoney MARYI Słońcu. *Nativitas Titan visa (anagramma)* rozpędzone mógł mieć w rozumie Cymmerye. Dármo ślepym tenebrionom w światło pátrzyć, ciemności rozumnych nie kázde rozwidni Słońce, chyba tá Naiásnieysza Krolowa, która jest *Electa ut Sol*. *Cant: 6.* Nocney w głowie pámróki, nie kázdy oświeci Xiężyc, chyba tá Xiężna, która jest *Pulchra ut Luna*. Swiećcie mi dziś ná Horyzoncie Madrości subtelne *ingenia*, iáko Gwiazdy. *Qui erudiunt multos quasi Stella.* Swiećcie Augustynowe Serca, iáko gorájące kágáńce, swiećcie Seráfickie árdory, Dominikańskie Pochodnie, Eliaaszowe Ognie, postáremu ia *cacutiens talpa*, ziemię tylko ryiacy, *Locus in quo stas, terra sancta* *Exodi: 3.* est; cále nic nie widzę ná rozumne oko. Wszyfcy mowicie, że to tu Iásna Gorá, á mnie się widzi, że to tu Gorá Synái, fumow y kurzáwy pełná, ná ktorey BOG częstokroć z stráchem się pokázuie. *Mons terribilis.* Od tych fumow, iuż się *Exodi: 19.* y Obraz PANNY Nayświętszey przyczernił, iák BOG jest stráśzny ná tym mieyscu. Bija tu Pioruny często, (iáko y tego roku uderzył,) bo BOG grozi niemi wszystkim Inwázorom y Wiolátorom tego Mieysca Świętego. Boy się Szwedzki Lwie tey Gory Synái, z ktorey nie raz wylátýwały Ognie.

B zapál-

- Mundus*: zápalczywości Boskiej z postráchem twoim, *Fortem terrea-*
Symbol: *ignis*. Boycie się wszyscy Nieprzyjaciele: *Carere ne ascen-*
Exod.: 19. *datis in montem, ne tangatis fines illius, omnis qui tetigerit mon-*
tem morte morietur. Wszyscy mowicie, że to tu Gorá Cze-
 stochowska, á mnie się widzi, że to tu Gorá Sion, ná ktorey
 Wieża Dawidowa wystáwiona dla obrony Korony nászey,
 z tey Wieże ná repreśsália Tureckich Dżidyryd, Tátárskich
Cantic: 4. Strzał, Kozáckich sámopałow, *Mille Clypei pendent, omnis*
armatura fortium. Mowicie Polacy, że to tu lálna Gorá; mnie
Berchor: się widzi, że to Gorá Máráth, ná ktorá po tak wielu nieszczę-
de Monti-
bus. śliwych kátáklizmách Ruskich, szczęśliwie wypłynęła Misty-
 czna Arká. Mnie się widzi, że to tu Gorá Oliveti, z kto-
Luca: 19. rey ustáwicznie dystilluie się *Oleum misericordiae*. Mnie się
Deut: 34. widzi, że to Gorá Nebo, z ktorey Niebo nie ieden Asce-
 tá, *In terra promissionis*, figurowáne widzieć może. Mnie się
 widzi, że to Gorá Efráim, ná ktorey nie ieden Hetmániacy
Judic: 7. Iozue łáskę odebrał, ná ktorey nie ieden *de Principibus*
2. Reg: 7. *Madian*, konfuzyá otrzymał, ná ktorey, nie ieden Prorok
 Sámuel mieszka, ále tyle Prorokow, ile tu Eremitow Pá-
 weł Święty Pustelnik w Synách swoich ráchuie. Mnie się
Cantic: 4. widzi, że to tu Gorá Libánu, bo ná niey sami Kándydaći
 y bárwa y sumnieniem mieszkaia. Mnie się widzi, że to tu
Matt: 17. Gorá Thabor, ná ktorey cudowná transfigurácyá widzę, nie
 przed trzemá Apostołámi, ále w oczách całego Polskiego
 świata. V káždego mieszkańcá ná tey Gorze Thabor, twarz
 świeci iáko Słońce, wszyscy chodzą w śnieżystey bárwie, y
 kiedy pytam co to zá ludzie? áż głos z Niebá słyszę: *Ec-*
2. Reg: 2. *ce vox de Nube dicens, Hi sunt filij mei dilecti (Eremita)*.
alluditur Mnie się widzi, że to tu Gorá Hebron, ná ktorey po pryn-
ad Nomen: cypale swoim, sami Konstántynowie mieszkaia, sami *Gigantes*
A R. P. rezyduia. *Omnes tenentes gladios, & ad bella doctissimi*. Mnie
Provincia: się widzi, że to tu Gorá Moria, *Amori Divino* poświęcona,
Cantic: 3. ná ktorey BOG wybudował łobie Kościół, áby tu nie ieden
2. Paral: 3. Naywyższy Abráhám Ofiáry oddawał Pánu. Tak uczynił
Vesperti- **CLEMENS X.** *Pontifex Maximus*, ktory będąc *Legatus a la-*
nus in *tere* w Polscze, przed tym Obrázem Prymicye odpráwował.
analectis. Mnie się widzi, że to tu Gorá Gáláád, ná ktorey *multum*
Genes: 37. *abundat resina medicinalis*, dla wielu pácyentow zdesperowa-
Berchor: nych, iáko tego nie tylko Polskie, ále y Cudzoziemskie do-
 znały Kráie. Mnie się widzi, że to tu Gorá Cárnel, ná kto-
 rey *Eremitorium* osadzone dla náśládowncow Pustelniká Pá-
 weła.

wła. *Erit desertum in Carmel.* Ná tę Gorę bieża pędem *Isaia 32.*
wspaniałe Zubry, skłaniając głowę swoją *in visumam*, z Wiel-
kim Fundatorem *Máćciem Lubieńskim* Arcybiskupem Gnie-
znieńskim. Ná tę Gorę pędzą szybkołotne lasnie Oświeco-
nych, lasnie Wielmożnych Koronatorów Kozy, wonnieiacemi
ná ustawiczość cudownych łask MARYI, pászac się Rożá-
mi. Ná tę Gorę Kármelu pędzi Herbowny lunosá, złote ru-
no swoje ofiaruácy Tey to Páni, która *est Vellus Gedeonis.*
Ná tę Gorę pędzą w locie Pegázy, wyścigájąc Herbowne Ko-
nie, które chcą służyć w Wozku tryumfálnym nowej Koron-
natce. *Equitatu meo assimilavi te Amica mea.* Ná tę Gorę pę- *Cantic: 1.*
dź skory Wieniawa z Pierścieniem w podárunku. Ná tę Go-
rę skaczą chyże Brochwiczow lelenie, chcąc wytropić lelón-
ká swojego, *Similis dilectus meus hinnulo cervorum.* Ná tę *Cantic: 2.*
Gorę bieża niedościgłe Bończow lednorożce, chcąc z tym
Kochánkiem wkroczyć w przyiaźń, który jest *Dilectus quem-* *Psalms: 28.*
admodum filius Vnicornium. Ná tę Gorę skaczą poważne Pło-
mienczykow Lwy, lizac się koło tego Pána, który *Vicit Leo de* *Apoca 5.*
Tribu Iuda. Ná tę Gorę Kármelu dla iedyney rekreácyi, nie
tylko Niedźwiedzie Ráwiczow, Lisy Gryżimow, Dżiki Don-
hoffow, Gryfy swobodne, Lámparty bystre, ále też y wszy-
tkie z Polskiego Polá Herbowne pospieszáia Zwierzéta. *Et* *Isaia 29.*
Carmel in saltum reputabitur. Mowcie ludzie, że to tu lá-
sna Gorá, á mnie się widzi, że to Gorá Oreb, á według Be-
dy interpretácyi *Mensa*, ná ktorey Stoł Cyprysowy zástawio-
no, á ná nim dla strudzonych Viatorow *Panem Celestem* ná-
gotowáno. Mnie się widzi, że to tu Gorá Selmon, á według
interpretácyi Bedy, *fortis Imago*, kędy Nowy Abimelech, lá-
śnie Oświecony Xiążę, Ierzy Ossolinski, Wielki Káncierz Ko-
ronny, porwawszy Herbowny Topor, wycíal Hebanowe Drze-
wo ná Ołtarz Obrázu tego, *Arrepta securi, praeidit arboris*
ramum, impositumq; ferens humeris, záwołał ná rodowitych To-
porczykow, *Quod me vidistis facere, cito facite.* Mnie się wi- *Judic: 9.*
dź, że to Gorá Olimp, *alias* Ololampas z Greckiego, to jest
quasi Calum, ná ktorey samo wieśza się Niebo, przy wielkich
illuminácyách Hetmáńskiego Xieżycá y Gwiazdy, á oraz Ko-
rybuthowskiey Luny. Mnie się widzi, że to tu Gorá Ráy-
ska, ná ktorey Herbowne Roże, Lilie zapách swoy wydáia,
ná ktorey rodowite Godziemy, Nieczuie, Dęborogi dziwnie
się rozrastaia, która nie tylko złoty Phizon w płynacey Szre-
niáwie, ále też Gehon Eufrates y Tigris w Herbownym Kor-

*cum alijs
Principib9
& Senato-
rib9 Re-
gni lauda-
tur.*

czaku, *in abundantia* oblewáia. Mnie się widzi, że to tu Go-
rá Golgothá, ná ktorey zátchnięty Krzyż Pilawczykow *in-*
signum gloria pokázuie, że tedy do Niebá naylepsza drogá.
Mnie się widzi, że to *Mons Viťtoria*, (ták się bowiem przed-
tym Iásna nazywáá Gorá) z ktorey lepiey niżeli z Delphu
Oracula, Polscy Krolowie o zwyciężkim Laurze odbieráli;
ná ktorey Wielcy Hetmáni, iáko to Kázánowski, Kálinowski,
Potocki, Iábłonowski, Buławy swoje po záwoiowanych Nie-
przyaciélách *in vim gratitudinis* deponowáli. Ná ktorey
zátchnięte Ielitow Kopie, Rádwanow Chorągwie, Odrowa-
żow Strzały, Iáninow Tarcze, y insze Márswé insignia *cum*
voto oddáne leża. Mnie się widzi, że to tu *Vallis Iosaphat*,
kędy Rádziwiłow y Iordanow Traby w samych martwych ko-
ściách trwogę wzbudzáia, *Surgite, venite ad iudicium*, kto-
rzykolwiek ná tym świętym mieyscu zle się spráwuiećie. Y
ták co się wam zdáie, że to tu Iásna Gorá, to mnie się iná-
czey widzi. Lecz nie dziwuyćie się że bładzę między Go-
rámi, bo záćmiony bláskiem z tey Iásney Gory, sam nie wiem
ná którym zostáię mieyscu, ze stráchu zápomniałem się cále,
Genes: 28. Terribilis est locus iste, dla tego pomieszána mam *in exordio*
głowę. Oświec *illuminatrix MARIA* rozumne oko, bo
mnie się cále zdáie, że ia przecię dziś nie ná Iásney Gorze,
ále ná Wátykanie, nád którym iáko nád-troistym págorkiem,
Psal: 67. Mons coagulatus, mons pinguis, mons, in quo beneplacitum est
DEO habitare, Iásnoświatna Naywyższego Pásterzá KLE-
MENSA XI. unosi się Gwiazdá. Y nie bez sekretu, iáko
Matth: 2. bowiem Gwiazdá nád Bethleem stánawšy Nowonárodzonego
Krolá, cátemu pokazáá świátu, ták Gwiazdá Herbowna Oy-
cá S. stánawšy nád Iásna Gorá, wydáie; że się tu dziś ná-
rodziá Krolowa y Páni Świátu Polskiemu. Nie dáiećie wiá-
ry, otoż ná dokument prawdy Koronę ley z samego Rzy-
mu posláno, *in recognitionem Supremi Dominij*. Cieś się Pol-
skq nászá, że do tych czas nie máiac ukoronowáney Kro-
lowey, *Neocoronatam* w Cudownym Częstochowskim Obrá-
zie ogládasz *Reginam*. Cieśćie się wšyscy Obywátele, ták
Radziwił: to iest Krolowa Polska, (iáko się kiedyś samá intytułowáá)
ná uwolnienie wšytkich nas z niewoli Czártowskiey národzo-
Escher 8. na, Nova lux oriri visa est Polonis, dla tego *lubilate DEO*
omnis terra, tollite vocem vestram, ne timeatis, quia nata est no-
S Damasc: bis Mater DEI, záchęcam was z Dámáscenem S. Wzbudzá-
Serm: de: ia fercá náše do radości przy Národzeniu tey Krolowey Wiel-
Nativ: cy

cy Wielkiego Páwła Pustelniká Synowie, ktorzy *profusis gaudijs*, nie tylko miłsterne zápaláiac Ognie, ále y łerdeczne wzniecáiac iskry, *flammas ad culmina iactant*. Więć ciełbny się wbyscy bez miáry, bez terminu, bez końcá, przy Gene-
thliáku nowey Koronatki MARYI. Wszakże *Nativitas Tua DEL Genitrix VIRGO, gaudium annuntiavit universo mundo*. śpiewa Kościół S. Ciełbny się osobliwie Polacy, kiedy mię-
dzy ták wielu Cudownemi Obrázami słynáćemi w Oyczy-
źnie nászey, ieden tylko Obraz Nayświętszey Mátki Często-
chowskiey, ręka Oycá S. z wielkiemi przywileiámi ukorono-
wany widziemy. *Exultemus & laetemur omnes in celebratione*
hodierna festivitatis, Beatae DEL Genitricis, quia praeclara &
sancta est. A ia, kiedy Rzym ná ziemi, w tym tu Obrázie
koronuie MARYÁ, otoż trybem światowym idac, pomina-
wby pánegiryki, Nowa Krolowá do Polski nášey wchodza-
ca, cudza Orácyá przywitać zechcę; záczyń *Salve Regina*;
y o tym záczyńam w Imię Páńskie.

Virgilius
lib: 2.
Aeneid.
Ecclesia.

S. Ildeson-
ius Serm:
de Nativ:
B. V.

Zwyczajnie przy Genethliáku Nowych Korona-
tow, subtelne dowcípy ná rózne zdobywáia się pánegiryki,
przy Národzinách Krolowy nászey, pewnie żeby złotoustey
Chryzostomá potrzebá suády, ktorey że nie mam ná předce,
owey nabožney Hermanná Contrařta, Xiažęciá Veringienskie-
go záżywam Orácyi, *Salve Regina*. Niech inni, ná wielkie
śadza się konceptá y wyborna řacundia, dla przywitánia no-
wey Koronatki MARYI, mnie iák Dominikanowi, nie inřzy
Styl náleży, tylko ten, ktorym lá codzięń tolemnie witamy,
Salve Regina. To to *Salve*, ták iest miłe Krolowy nászey,
że go nád wbytkie przenosi *encomia*. Powitał lá raz w Cu-
downym Obrázie Bernard S. mowiácy, *Salve Regina*, álic ná
te słowá, odpowiedziáta zaráz PANNA Nayświętsza: *Salve*
Bernarde. niby salutácyá, zá salutácyá oddáiac. Páńska to
y godná řalutácyá *Salve Regina*. Tę salutácyá w Kłáštorce
Ronçavallis, sami Anieli częřtokroc śpiewáli ná Chwałę MA-
RYI. Tę salutácyá Bonáventura S. wierřzami Serářickich
konceptow pełnemi, ozdobił. Tę salutácyá Grzegorz XI.
Naywyżřy Pářterz, w Kořciele Vniwersalnym, áby ná Chwa-
łę Nayświętszey PANNY śpiewána byřa, ápprobował. Nád
tę salutácyá, nie mář nic miłřego Niebu. O *beatam, &*
omni dignitate sublimiorem, omnibus votis expetendam salutatio-
nem. Więć *Salve Regina*, z Prozáprij Krolewskiey, od Abrá-
hámá, Dawidá Krolow, *jure naturali*, Dukt Genealogij swo-

Ex vita.

Navarrus.

Justinus
Miechov:
super Lit:

Ecclesia
Breniar.
Prædicat.

S. Bernardus

Annales
Anglicani.

Axioma
Phil:

Ad
Hebr. 1.

Litania
Laureta-
na.

Cantic. 4.

iey prowadząca. Z urodzenia Krolowa ieśteś, y Pánia swiá-
tá całego, wśákże to Kościół S. przyznáie, *Nativitas Glorio-
sa Virginis MARIÆ, ex semine Abrahæ, orta de tribu Iuda-
clara ex stirpe David*: á S. Bernard ná owe słowá: *Signum
magnum*, ták mowi: *Quid sidereum emicat in generatione MA-
RIÆ? planè, quod ex Regibus orta, quod ex semine Abrahæ,
quod ex stirpe David.* Závstydz się Kálwinie, który Pánnę
Nayświętszą poddána názywaś, gorbys w swym uporze nád
Diablá, bo cáte Piekło wyznáie, że iest Krolowa MARYA;
á ty ley ták wielkiego uwłacaś honoru; Krolowa iest od
urodzenia, y owżem Mátká Krolow. Kiedy się národziła
Emengildis Krolowa Szkocyi, w kolebce pokazał się pierścien
cudowny z tą inskrypcyá: *Mater Regum, Filia Regum, Regi-
na Regum.* A kto nie przyzna przy Národzinách MARYI,
że tá Pánná urodziła się Mátká Krolow, Corká Krolow, Kro-
lowá Krolow, ten tylko nie przyzna, kto ley wiernym nie
chce bydz poddánym, Syn PANNY Nayświętszey iest Kro-
lem swiátá całego, á iákże Mátká nie ma bydz Krolowá,
ponieważ *Ventrem partus sequitur.* Chrystus nie tylko iáko
BOG, ále iáko człowiek iest dziedzicem swiátá, według Apo-
stoła: *Quem constituit heredem universorum.* względem tego
dziedzictwá ma Chrystus *absolutum Dominium*, nie tylko spi-
rituale, ále y temporale nád wśzytkimi Krolestwami, toć *ex
consequenti, jure hereditario*, y Mátká Boska musí mieć táké
práwo. Nie uznaway Kánália Heretycka MARYI zá Kro-
lowá, což Słonce dba o gwiazdy? co Pan dba o błázná?
My Kátholicy iáko wierni poddáni, uznáiemy bydz Krolowá
cącego swiátá PANNĘ Nayświętszą, dla tego lá przy náro-
dzeniu witamy, *Salve Regina.* Wyznáie to y Kościół S. kie-
dy lá *multiplici titulo*, Krolowá názywa: *Regina Angelorum,
Regina Patriarcharum, Regina Prophetarum, &c.* Wyznáie
to y dziś w Ofobie Klemenśa XI. Naywyższego Pásterzá,
ktory ley z wielkim Odpustem w tym tu Cudownym Obrá-
zie Częstochowskim, Koronę przysłał. Wyznáie to y I.W.
Coronator od Stolicy Apostolskiej delegowany, kiedy Imie-
niem Oycá S. w tym Obrázie, Cudowná koronuje MARYA:
Czemuby záś z Domu Szembekow deputowáno Koronatorá?
to nie iest bez sekretu. Wiem iá, że Włóły u Przenayświę-
tszey PANNY, podobne są do ślicznie kręconey Koźiey
wełny, *Capilli Tui, sicut greges caprarum.* Otoż ná tych włó-
lách, nie kto inny miał kláść Koronę, tylko *de Stemmata*

Ca-

Caprarum. áby się zgadzála ukoronowana Głowá z Korona-
 torem. Nie rozwodzę się tu *cum Regno* nowey Koronatkí,
 bo iuż dawno *Iure Divino*, dána iest ley tá godność. *Fecit*
in Te magna. qui potens est, & data est Tibi omnis potestas in *Sermone*
Caelo & in terra, przyznáie S. Piotr Damian. á ia z submis- *de Nativ:*
 sya dokładam, *Salve Regina* od wiekow ná Pánitwo przegna-
 czona. *Salve Regina, in tot figuris ádumbrowána.* *Salve*
Regina, Niebem rzadzaca, *Salve Regina,* ziemia władnaca,
Salve Regina Piekłem trzasa, *Salve Regina nata.* *Salve Re-*
gina y w Niebie od BOGA OYCA, y ná ziemi od Oycá S.
 w tym tu Cudownym Obrázie *coronata.* *Salve Regina,* kto-
 rey Krolowie Polscy, zázawby od Ludwiká, áż dotad homa-
 gia oddawali y oddáia. *Quotquet á Ludovico Polonia Hun-*
gariaq; Rege, sub quo Sacra Imago prodigiosè in hoc Monte sta-
tionem fixit, Polonia Reges numerantur, nullus erat, qui singu-
laribus religionis Officijs, propensum erga Deum nostram ani-
imum non testaretur. *Salve Regina,* ktorey Zygmunt pierwby
 wielkie y drogie ná tym świętym mieyscu oddał *honoraria.*
Salve Regina, ktora Władysław Czwarty, y Zygmunt Trze-
 ci, pieszko z podárunkámi náwiedzáli. *Salve Regina,* ná kto-
 rey Chwałę, Jan Kázimierz z Ludowika Gonzága Krolowá,
 własnemi rękámi koło belluárdu, w tey tu Fortecy robili, á
 potym Miálto Kłobucko, temu świętemu mieyscu, *in subsidium*
wiecznemi czasy dárowáli. *Salve Regina,* ktorey Krol Mi-
 chał złote ofiarował ferce, ná znak poddánstwa swiego.
Salve Regina, przed ktorey Obrázem Jan Trzeci Krol Pol-
 ski, *cum perpetuo censu* lámpę zawiesić kazał. *Salve Regina,*
 ktorey Naiásnieyby AVGVST, nam teraz w pokoju pánuia, y
 droga Dyámentowa ofiarował Koronę, oddáiac ley w opie-
 kę rzady Krolestwa swiego. *Salve Regina,* ktorey Rzecz-
 pospolita w tym Roku, ná utrzymanie Fortecy, Stárostwo
 Brzeźnickie dárowála. Badźże im zá to Święta Krolowa,
Mater misericordiae, ktoraś się z miłosierdziem urodziła. *Cum*
MARIA nata, nata est quoq; misericordia. Przed národze-
 niem MARYI, BOG był iáko ogień, iáko Lew, lecz przy
 národzeniu MARYI, łaskáwym się stał iáko Báránek, przez MA-
 RYÁ *suscepimus misericordiam Tuam DEVS,* przez MARYÁ
Misericordia Domini plena est terra. Mátka miłosierdzia ná-
 zywa się MARYÁ, bo nam miłosierdzie porodziła. Spoy-
 rzyćcie grzesznym okiem ludzie ná MARYÁ, á nic nie oba-
 czyćcie, tylko szczere miłosierdzie. *Certe Domina cum Te*
aspi-

Vesperti-
nus in
Analectis.

Laurentij
Chrisogo-
ni in Mā-
do Maria-
no.

Psalm: 32.

S. Bonav-
super Sal-
ve Regina.

aspicio, nihil nisi misericordiam cerno. Kto grzeszników zą-
twardziłbych nąd Márpezyiskie skály od młotá Spráwie-
dliwości Boskiey broni, ieżeli nie MARYA? Kto bładza-
cych Thezeuszow z lábiryntu światowego wyprowadza, ie-
żeli nie tá mistyczna Aryádná po ničí miłosierdzia swojego?
kto z *carceres* wiecznego więźniow uwalnia? kto duże pie-
kielnemu Smokowi z páńcze wydźiera? ieżeli nie MARYA!
pięknie Bernard S. *MARIA convenienter vocatur Mater*
miseri cordia, quia Divina pietatis abyssum cui vult, & quan-
do vult, creditur aperire, ut quivis enormis peccator non pe-
reat, cui Sancta Sanctorum patrociniū suffragia praeſtat. Zadne-
go nie mąsz grzeszniká, desperatá, któryby nie uznał miło-
sierdzia MARYI, ná wbytkich miłosierna iáko Krolowa,
dla wbytkich do miłosierdzia náklania Syná, iáko Mátká,
Mátká miłosierdzia stála się Aniołom w Niebie, bo przez
nią ruiná ich nápráwiona została. *Ipsa mediante, Angelorum*
restaurata est ruina. Mátká miłosierdzia stáie się y grzeszni-
kom ná ziemi, bo przez nią wbytkim otwárte wrotá do Nie-
bá. To to miłosierdzie záchwala miodopłynny Doktor.

Albert:
Magnus
super Mis-
sus.

Serm: 4.
de Assumt

Laudamus Virginitatem, miramur humilitatem, sed misericordia
miseris, sapit dulcius, misericordiam amplectimur charius, recor-
datur sapius, crebrius invocamus. *Hac est enim, quae totius*
mundi reparationem obtinuit, salutem omnium impetravit. Chwa-
lebbe w MARYI Pánienstwo, cudowna pokorá, ále miłosier-
dzie naysłodsze. Miłosierdzia wbyscy prágniemy, miłosier-
dzia wbylcy wzywamy, bo miłosierdzie cały świat zbáwi-
ło. Bądźże tedy ná nas miłosierna *Mater misericordiae*, bądź
miłosierna ná potrzeby Rzeczypospolitey, bądź miłosierna
ná Krolestwo Chrześciáńskie, bądź miłosierna ná wbytkich
chorych, kálekow, w utrapieniu, w niewoli zostáiaczych ludzi;
á iákoś przy tym Cudownym Obrázie, nie raz, nie million
róznego stanu grzesznikom miłosierdzie pokázowála, tak y
nam chćiey bydź *Mater misericordiae*, boć to iest Krolewska
Cnotá, *Regia crede mihi res est, succurrere lapsis.* Ty Naiá-
śnieysza Krolowa, która iestes życiem nąszym, y Kánárem
wbytkie gorzkości słodzacy, á osobliwie nádzieia náśa.
Záwitayże do nas śczęśliwie, *Vita dulcedo & spes nostra salve.*
Witay o *Vita Mirabilis*, która umárłych wskrześa. Witay
o *Vita*, która nie żywo národzonym dzieciom życie dáieś przy
tym Cudownym Obrázie. Witay o *Vita Immortalis*, któraś
się fatálney kosy, okrutney Párki nie zlékła. Witay o *Vita*

Póeta,

ama.

amabilis, przez twego ducha z śmiertelnego prochu, w śmier-
 telnych odradzamy się Fenixow. Witay o *Vita delectabilis*,
 która wszystkie ożywia kreatury, przez Ciebie Słońce żyje,
 bo Ty jesteś *amicta Sole*, z Twoiey łaski ieszcze ziewa Mie-
 śiac, który nádeptuiesz Noga; *Luna sub pedibus ejus*. z Two- *Apoct 12.*
 iej łaski wszyscy żyjemy, bo Ty jesteś *Mater viventium*.
 A iako Kościół S. śpiewa: *Benedicta Filia Tu à Domino, quia Ecclesia*
per Te fructum communicavimus. O Zródło żywey wody
 MARYA! z którego kto się nápije, żadna mu truciźná ná-
 wieki szkodzić nie będzie. O Drzewo żywotá MARYA!
 z którego kto fruktu skoštuie, śmiertelny go robak nigdy nie
 zágryzie: y dla tego podobno ná Cyprysowym Stole ten
 Obraz námálował *ŁVKASZ S.* że iako Cyprys nieśmiertel-
 ney iest náturey, *Durando secula vincit*, tak ten nieśmiertel- *Symba*
 nym zostawác będzie, kto z tego Cyprysowego Stołu MA-
 RYI fruktow pártycypowác będzie. Sámá áffekuruie: *Qui*
me invenerit, inveniet vitam. kto mnie szuka znaydzie życie. *Prov: 8.*
Glossa dodáie, *Inveniet vitam natura, gratia & gloria*: kto
 mnie szuka ożyie ná cieie, ożyie ná honorze, ożyie w łálce
 Bożey, żyć będzie ná wieki w Chwale Niebieskiey, á nie tylko
 życie tá Krolowa dáie, ále też y słodycza gorzkości wby-
 tkie przeplata. Nápadł Duch S. ná iákás Niewiástę gorzko-
 ści pełná. *Inveni amariorum morte mulierem*. Znać że to tá *Ecclesi: 7.*
 Mátroná żółcią byłá, dla tego wszystkim obrociła się w go-
 rzkość, gorzko u niey w gárdle, bo y słowá gorzkie, trudno
 ich zcierpieć, znąc że to tá Mátroná zła byłá y z kościá-
 mi, choleryczká, łczyra żółć y piolun, dla tego przykra
 wszystkim, to mi dziwno, że ieszcze nád śmierć więkša go-
 rycz miała. *Inveni amariorum morte mulierem*. Wielka iest
 gorzkość śmierć poknać, więkša čássem z złą Zoną mie-
 śkáć, śmierci się równa złe pomieszkánie, y owšem lepiejby
 w grobie mieszkáć, bo trup nic nie rzecze, niżeli z złą Zo-
 ná, która záwsze háłáfy robi. Gorzka iest ieszcze nád śmierć
 Niewiástá, bo śmierć raz tylko zábija człowieka, á Niewiá-
 stá codzienná, co godziná zábija ná sławie, zábija ná honorze,
 zábija ná worku, á co naywiękša, zábija y ná duszy, naycię-
 żey się w niey zákochác, y rák dla tego iest nád śmierć go-
 rzka, że Dulze od owey słodyczy, ktorey gust pártycypuie
ex frutione DEI, ná wieki oddala. *Amarior est morte corpo-*
rali, quia cum mors tantum separat animam à corpore, mulier se- *Hugo Car:*
parat DEUM ab anima. & ita aufert ab anima dulcedinem vita

spiritualis. Nie gorzka, ále słodka iest náśá Krolowa, y owšem samá słodycz, *Dulcedo*; bo *in fructu veniris*, wŷytkie nam słodyczy ná świát przyniosła. *Dulcedo*, bo żadney w niey nie mász gorzkości y przykrości. *Dulcedo*, bo Niebieskie Ambrozye y Kánary w słodyczy przewyżba. Ieżeli

Psal: 24. iey Syn *Dulcis* *Et rectus Dominus*, toć y Mátká muŷi bydz *Dulcedo*, iákie bowiem drzewo, ráki y owoc. Wŷytká iest

Can: 4. słodka MARYA. Słodkie iey uŷtá, *Favus distillans labia Tua*,

Can: 2. słodkie iey słowá: *Mel* *Et lac sub lingua Tua*. Słodki iey

Ibid: 4. głos: *Vox enim Tua dulcis*. Słodka iey konwersacya, *Eloquium*

Ibid: 1. *Tuum dulce*. Słodŷe iey Piersi nád Kánárspekt: *Meliora sunt Vbera Tua Vino*. Tey słodyczy koŷtował Pan IEZVS z wielkim ukontentowaniem. Tey słodyczy koŷtowáli Bernard,

Ex Viu. Woyćiech, Herman, Wyznawcy Święci, ktorých Nayświętŷa PANNA do ŷwoich Piersi przypuŷczáta. Słodka záprawdę

Epiphani: MARYA. *Hec est quæ sitientes perennis fontis dulcedine satiat*. Tá to Krolowa iest iáko Lukrecia, ktora gorzkością zápráwne wŷytkich trybulácyi wody oŷłodzić potráfi. O wielka nádzieiá náśá! *Et spes nostra salve*; że ná wieki z Bábilonskiego kielichá gorzkości koŷtować nie będziemy, gdy ŷobie fruktem MARYI wŷytko ŷłodzić będziemy. Táć to Krolowa iest Nádzieiá náśá nayıpierwŷa po BOGV. W ley intercessyi, protekcyi, Nádzieiá zbawienia náŷego, Nádzieiá doŷtápienia Korony wieczney. *MARIA non derelinquit sperantes in se*. Dla tegoć Bernard S. zwykł był do ŷwoich Vczniow

S. Bernard: mawiáć; *Filioli; hæc tota ratio spei meæ, hæc mea maxima fiducia*. Nikt nie zginał, ktokolwiek nádzieię pokładał w MARYI. Tá to *Mater Sanctæ Spei*, nie raz tonących ná lad wyprowadzáta, tá w Ogniu, w powietrzu zoŷtáiających nie raz od niebiespieczeńŷtwa ŷalwowáta. Tá przy porodzeniu ciężarnym Mátronom áŷŷyŷlowáta. Tá dekretowanych ná ŷmierć częŷtokroć eliberowáta. Tá w róŷnych przypadkach nie ieðnego rátowáta, iáko Wotá ŷwiádcza. O wielka nádzieio

S. August: náśá MARYA, *Et spes nostra salve, spes unica peccatorum, per Te speramus veniam omnium delictorum, Et in Te nostrorum est expectatio premiorum*. *Salve* Nádzieio náśá, ábyŷmy ŷię y my powitáli z BOGIEM. *Salve* ná ziemi, ábyŷmy Tobie *salve* oddáli y w Niebie ze wŷytkimi Świętymi. Tego prágniemy, tego žádamy, o to Cię próŷimy Krolowa Niebá y Ziemie. *Ad Te clamamus exules Filij Eviæ*. Do Ciebie wołamy wygnáncy Synowie Ewy, bo Ty ieŷteŷ Mátká ożywiáiaća, do

Cie-

Ciebie iáko do Mátki miłosierdzia *clamamus*, bo ná nas *clamantes* wielkie piekło czyni. *Ad Te clamamus* zewszád trybulácyámi ściśnieni, podatkámi uciemiężeni, Nieprzyaciółmi otoczeni. *Ad Te clamamus*, iáko poddáni, chćiey nam Rękę podać upadáiacy. *Ad Te clamamus*, iáko chorzy, chćiey nam bydzć lekárka ná duży. *Clamamus* ná cáła gębę, z cáłego fercá, ze wśytkich wnętrzości. *Clamamus exules* wygnáni, wydźiedziczeni przez grzech, wygnáni z Oyczyzny, wygnáni od widzenia P. BOGA, á boday nie wygnáni od łaski, od konsolácyi Twoiey Mácierzyńskiej, od oká łaskáwego Twoiego, kto bowiem wygnány od Ciebie, wygnány będzie y od BOGA ná wieki. *Filij Evæ*, bo ámbicyi pełni, prezumuiacy wiele, pyśni y nieunożeni. *Filij Evæ*, bo rebelizánci, nieposłusni, do złego skłonni, do dobrego nienáklonieni. *Ad Te clamamus*, wygnáni z Wołoch, z Podola, z Inflant, z Pomeránij, przywroćże nam strácone Prowincye, áby sławá Twoiá, y Imię wśędzie słynęło. *A Solis ortu, usq; ad occasum, laudabile sit Nomen Tuum*. Y owśem z płáčzem wzdychamy do Ciebie o Wielka Krolowa! *Ad Te suspiramus gementes & flentes in hac lacrimarum valle*. *Suspiramus*, prágnyacy widzieć Syná Twoiego. *Suspiramus* do Ciebie, która ieśteś poćiecha w mizeryách, Vćieczka w nieśczęściu. *Suspiramus*, ábyś nas w długoletnim pokoiu konserwowála. *Suspiramus*, ábyś Cefarskie Páństwo y Polskę náśę od Tureckiey oppressyi bronila. *Suspiramus*, ábyś nas przy Wierze S. Kátholickiey wśytkich utrzymała. *Suspiramus*, ábyś Heretykom w Krolestwách náśych rozpościerác się nie dáła. *Suspiramus*, ábyś Rzeczpospolita przy Práwách y Wolności záchowála. *Suspiramus*, ábyś Naiásnieyśemu AVGVSTOWI niezwyćieżona Ręka ássystowála. *Suspiramus*, ábyś nas wśytkich iáko Páni mocna y niedobyta w tey Fortecy, w protekcya swoię wzięła. *Suspiramus gementes & flentes*, ábyś wśytkie kule y strzały Nieprzyacielskie ná nichże samych obracała, iákoś uczynila podczas Szwedzkiey w Roku 1657. Co widzac Szwedzi, bluźnić poczeli wołájac: *Nostri habent diabolos decem, Mo-nachi centum*. Nie diabeł, ále moc Nayświétszey PANNY repressalia ná ten czás dawála potencyi Szwedzkiey. Stawamy tu przed Obrázem Twoim *gementes & flentes*. Stawamy ięczacy pod ciężarem grzechowym, sławamy płáčzacy Więżniowie ná tym tu mizernym y opłákányim świećcie, *In hac lacrimarum valle*. Stawamy prośzac Cię o łaskę, o rá-

Hoc Anno
in Hunga-
ria bellum
Turcicum
cum Cesa-
re Carolo
Sexto.

Giganton-
machia
Czesstoch-
oviensis.

tunek, o miłosierdzie, *Eja ergo Advocata nostra, illos Tuos mi-*
sericordes oculos ad nos converte. Weyzryi ná nas łaskawym
 okiem, wśakże *Oculi Tui columbarum.* Broń spraw nászych,
 iáko *Advocata* ná Trybunale Boskim, á ząwzięta ná nas íprá-
 wiedliwość zechćiey ubłagáć. Spozryi ná nas miłosierne o
 miłosierńa Krolowa, Twoie bowiem łaskáwe Oko iák Słoń-
 ce rozpędza grzechowe ciemności, Twoiego Oká nie moga
 znieść Szátáni, dla tego ućiekáia. Ná kogo Ty weyrzyb o
 Páni łaskáwa! by był naywiększy grześnik, to záplákáć mu-
 si. Obroćże ná nas miłosierne Oczy, ták iákoś obroćitá ná
 owych Dominikanow w Mártylij *Salve Regina* śpiewáiacych,
 ktorzy kiedy do tych słow przyšli: *Eja ergo Advocata nostra,*
 widziáitá pewna Mátróná Pánnę Nayświętśá ná koláná przed
 Synem swoim upadáiać, y supplikę zá śpiewáiacemi wnośá-
 ca, kiedy zás śpiewáli, *Illos Tuos misericordes Oculos ad nos con-*
verte. Widziáitá Nayświętśá PANNĘ wesołym okiem ná
 owych swoich Dewotow poglądáiać, y Páná IEZVSA ká-
 żdemu Brátu do pocáłowánia ofiaruiáć. Temi miłosierne-
 mi Oczámi spoyrzyi ná potrzeby náše o Wielka Krolowa.
 Temi Oczámi iáko Struś ożywiay nas swe dzieci, *Da oculis*
vitam. Temi Oczámi powabnemi przyciągay nas do siebie,
 bo ia w nich mágnes widzę. O śliczne Oczy, ktore świećicie
 iák Gwiazdy, ábyśmy po nocy grzechowey nie bładźili!
 o śliczne Oczy, ktore świećicie iák Perły, wabiac nas do sie-
 bie! o śliczne Oczy á ráczey Strzály, ktore wskroś by nay-
 większych grześnikow przenikać! o śliczne Oczy á raczey
 fortunne kołká zá ktoremi się wbytko szczęście toczy! Wey-
 rzyćieś ná nas łaskáwie. Tyś iest o Wielka Krolowa, iáko
Jeremia 1. *Virga vigilans,* ktora widziáł Ieremiaś nád potrzebámi náše-
 mi czuiáć. Tyś iest *Virgo multocula,* iáko Cię názywa Epi-
 phániuś S. bo nie dwiema Oczámi, ále iáko Argus ná wby-
 tkie strony, ná wbytkie stany, ná wbytkie Krolestwá poglądaś.
 Ná Twoim Berle iest Oko (iáko Koronatow málowáli Egi-
 pcyanie) bo Ty káżdemu prowiduieś czego trzebá. W re-
Psalm 122. kách maś Oczy o Wielka Monárchini. *Oculi ancilla in mani-*
bus Dominae suae, bo zaráz rześisto dáieś, w ktorykolwiek kat
 spoyrzyś. Te tedy Oczy miłosierdzia pełne, obroć ná nas
 grześnikow, *Illos tuos misericordes oculos ad nos converte.* Kie-
 dy Wielki Sługá Boski *Ioannes de DEO* mowił *Salve Regina,*
Ex Vita. przed Obrázem ząwártym Nayśw: PANNY *di Guadalupe.* ná
 owe słowá: *Illos tuos misericordes oculos ad nos converte.* otwo-
 rzył

rzył się sam Obraz, odstąpiły się same firánki, áby był wi-
 dział *lan* łaskáwe Oko MARYI. Otworz sámá dobrowol-
 nie Oczy supplikuiacym Nayswiętśa MATKO. *Leva in cir-* *Iſaie 40.*
cuitu Oculos Tuos & *vide, omnes isti congregati sunt.* áby tu
 oglądáli łaskę y miłóśierdzie Twoie. Obroć Oczy ná cáła
 Koronę Polska, iáko *Regina Polonia*, áby náś Orzeł niezmrużo-
 ne oko káżdemu Nieprzyacielowi pokazał. Pod čás obleże-
 nia Szwedzkiego *in Anno 1657.* Widziána tu bylá Nayswiętśa
 P A N N A w koło murów chodząca w Niebieskim Płásczu,
 przed ktorym wzrokiem uciekáli Nieprzyaciéle, piśe *P. Gre-*
gorius Teretius. Stráśne Oczy pokázuy Nieprzyaciótom
 nowa Koronatko, ále nam Polakom łaskáwe y miłóśierne zá-
 wśe pokaż Oko. *Illos Tuos misericordes Oculos ad nos converte.*
 Obroć Oczy ná wśytkich Dobrodźciów mieyscá tego, pro-
 mowuiac ich Interesśá przed BOGIEM. Obroć Oczy ná
 Eremitów tutecznych, prowiduiac im *Annonam, tam in tem-*
poralibus, quam in Spiritualibus. Obroć Oczy ná cáły Zakon
 Paulinow, o miłóśierna Krolowa! áby nie tylko w Polścze,
 w Węgrzech, w Slasku, w Sclawonij, w Szwabskiej Ziemi, ále
 y po cáłym świecie rozmnożyła się Ich sławá. *In omnem ter-* *Pſalm: 18.*
ram exeat sonus eorum. Obroć miłóśierne Oczy ná Peregry-
 nántow, Viatorow, y wśytkich grześnikow, tu ná to miey-
 sce dla Chwały Twoiej zgromádzonych, á rácz im uprosić
 odpuszczenie wśytkich grzechow. Obroć miłóśierne Oczy
 ná żyacych, obroć ná konáiacych, ábyśmy śpiewáiac te sło-
 wá z *Giertruda S.* *Illos Tuos misericordes Oculos ad nos con-* *Ex vita.*
verte. mogli widzieć w godzinę śmierci ássystencya Twoię
 z Aniołámi SS. Niepodobna o wielka Krolowa! áby miał
 bydź prywowánym widzenia BOGA, ná kogo Ty łaskáwym
 spoyrzyłz okiem. *Neceſſe eſt, ut ij, ad quos convertit Oculos,* *S. Anſelm.*
pro eis advocans glorificentur. Weyrzy o Páni łaskáwa mi-
 łóśiernie! á potym day oglądác Syná Twoiego, *Et IESVM*
benedictum fructum Ventris Tui, nobis poſt hoc exilium oſtende.
 Pozwoliśás o Mátko widzieć Syná ſwoiego ná ziemi Páſte-
 rzom, pozwoliśás Krolom, pozwoliśás Symeonowi y Dekto-
 rom Ierozolimskim, pozwoliśás go widzieć ná Gorze Kálwá-
 ryjskiej Vkrzyżowánego, pozwólże widzieć y po śmierci
 w Ciele uwielbionego, ábyśmy się z nim ciefyli ná wieki.
 Pozwoliśás *ex Ordine Eremitarum S. Pauli, Francisco Pio,* ná
 ten čás kiedy był Generátem, widzieć Chryſtuśá nágiego
 w ołobie ubogiego, pokazaśás mu y Twarz łaskáwa ſwoię.

*Chronicon
Ord. Ere.
S. Pauli.*

kiedy będąc Przełożonym, nie miał czym Bráci swoich kar-
mić. Ták się rzecz ma. W Sobotę gdy Oycowie Paulini
odśpiewáli Nieśpor, Száfarsz nie máiac nic w Spiżárni, przy-
szedł do Błogosławionego Mężá, powiedział; że jutro nie
ma co dáć ná retekcyá Bráci, odpowiedział Ocieć Fránci-
šek Pius, nie turbuyćie się Brácie o jutro, da nam Nayświęt-
śa PANNA ktorey służemy, to wymowiwszy, nákazał Oy-
com y Bráci, áby názáiutrz Mśá zaśpiewáli o Nayświętśey
PANNIE. Cudowna rzecz, ledwie co Mśá odśpiewáli, álic
Ielen potężny poczał do Forty kółátác, otworzy Fortyan,
záyrzy; áż przełękniomy umykác poczyna, widzac iednák z
daleká że Ielen łaskáwy przystąpił do niego, y uwiązawśy
go zá rogi ná pásie, záprowadził do Slachtuzá, áby go zá-
bito ná kuchnia, zá co potym niezmierné dzięki BOGV y
MATCE Nayświętśey czynili, że ich *de fructu Ventris sui*
prowidowála. Widział tenże B. Generał, y w godzinę śmier-
ci Nayświętśa PANNĘ, z Pánem IEZVSEM, iáko świádczą
Kroniki Zakonu tego. Pokazálaś MATKO Nayświętśa
zá czásu Generálstwá *Fratri Thomae de Sabaria*, wesoła Twarz
Pána IEZVSA, y owemu Brátni, który konáiac záwołał.
*O gaudium! o pulchritudo! vide Fratres Ordinis Nostri in Su-
percilio montis, cantica laetitiae depromentes.* Cieśćcie się Oy-
cowie, zem ja teraz widział Bráci Nábych ná Iásney Gorze,
Niebieskiego Ieruzalem, ślicznie przed Máiestatem Boskim
śpiewájących. Pokazálaś o wielka Krolowa Twarz Syná
swoiego po tym wygnániu, y Oycu Micháłowi *Battis* Zako-
nu tego, który od Professyi swoiey, káždego dnia po sto rá-
zy witáiac Nayświętśa PANNĘ, á co rok tę Sálutácyá du-
plikuiac, do tego Nabożeństwá przyśedł, że codzién, tysiąc
trzytá pozdrowienia Anielskiego odprawował, zá ktorą de-
wocya cieśy się teraz widzeniem IEZVSA y MARYI. Po-
kázowálaś *fructum benedictum Ventris Tui. V. Alberto Chana-*
dino Pradicatori, który wierśem ślicznym opisałśy Táiemni-
ce Zwiástowania Twoiego, *in vim gratitudinis*, w regestrácie
Niebieskiey zápisány został. Pokazálaś Nayświętśa PANNÓ,
Stephano Generali Twarz Syná swoiego, y lámá siebie, ná ten
czás bowiem gdy miał konác, záwołał: *Ecce advenit CHRI-*
STVS cum Virgine MARIA. Pokazálaś się z Synem swoim
y Polakom, *V. Stanislao Oporovio, Martino Borkowicz*, pokaż-
że się y nam, która z duśe widzieć prágniemy á oraz Syná
Twoiego, *Et IESVM Benedictum.* Pokaż nam go o łaskáwa
Kro-

Krolowa, nie tylko tu ná lásney Gorze, ale y w gornym Ieruzalem, gdzie światło nigdy nie uśtáie. *Et lucerna ejus est Agnus.* Pokaż tę łaskę O *Clemens* Krolowa, *Clementi XI.* *Pontifici Maximo*, który Cię droga uczcił Koroną w tym Cudownym Obrázie. Pokaż tę łaskę O *Pia*, Kárdynátowi Odeschalkiemu, który wymogł tę Koronácyá ná Oycu Świętym, widzac tak wielkie Nabożeństwo do Nayświętšey PANNY, ná ten czas kiedy był Nuncyusẽm w Polšcze. Pokaż tę łaskę O *dulcis Virgo MARIA*, lásnie Wielmożnemu Koronatorowi, z całym lásnie Oświeconym Szembekom Domem, áby Herbowne Ich Roże, ná tym Cyprysowym Stole, słodkim konfektem *in cana aeterna* były. O łaskáwa Páni! o pobożna Páni! o słodka Páni! badźże ná nas łaskáwa, wšák-
 że to własność Naiásnieyše Throny zdobiáca. *Nihil tam peculiare Imperiali Majestati, quàm Clementia.* Weyrzyżená nas pobożnym Okiem, *Es quia pia es, miserere nostri.* Odal ná stronę wšytkie trybulácyi gorzkości, boš Ty iešłodka Páni. Badź *Clemens* Naiásnieyša Krolowa z Naiásnieyšym *AVGVSTEM*, áby Herbowne lego Miecze ná Krzyż złożone, przeciw Nieprzyjácielom Krzyżá S. woiowały, á nas poddáných, od zázwiązety postronnych Narodow bronily Imprezy. *AVGVSTO Regnãte*, niech bẽdzie cały świat *in pace*, *Et roboretur clementia Thronus ejus.* Ieżelić Naiásnieyša Koronatko Syn Twoy Vkochány iešł *AVGVSTEM*, od aukcyi fortuny nášzey názwány: *Vocabulum AVGVSTI Christus perfectissime complet, ut-potẽ suos Et augescere desiderans, Et augere sufficiens.* Niechayże y zá pánowania *AVGVSTA*, Aukcyá Wiáry S., Aukcyá Swobod y wolności, Aukcyá fortun y subštáncyi ubogich ludźi, w Polšcze nášey, zá Twojá Mácierzyńska instáncyá bẽdzie. Badź *Pia cum Senatorio Et Equestri Ordine*, á wzbudź w nich przy tak wielkich w Oyczyźnie rewolucyách, áby iskierekę Stáropolskiey Cnoty, dzielności y pobożności, żeby nie dla kšztałtu y głowę y száblę nošili.

Apocal: 22.

Justinian

Judici 7.

Prov: 30.

*Beda apud
Sebastians
Barradas
de Nat: v:z
Christi.
Tomi 2.*

Quid nos piſta leonibus.

Frustra parma tegit! cur loris alite,

Aut cur accipitrem carvo

Gestemus Clypeo! si male Martia.

Respondet nota dextera,

Nec pulso resonat gloria pectori?

E 2

*Barbierius
lib: 4.
Epigram:*

Ná co

Ná co Iástrzębiá, Orlá, Lwá stráśnego,
Nościć ná tarczy, odrylowánego,
leżeli w piersiach, serce jest lekkie,
Lub nogi w boiu Márswym pierzchliwe,

In Tua pietate o Pia Regina! pokłada nádzieię Orzeł Pol-
Deuti 32. ski, owšem z wielką pobożnością *provoCAT ad volandum pullos*
Virgil: in suos ná to święte mieysce, ná którym, *Tua pietas homini tutif-*
Æthna. *maro sunt animo.* piołunem ná trupách porostym, ośbowym,
Prov: 36. lipowym liściem y pokrzywami pod czas głodu páface się
pospolstwo. Supplikuię, ábyś im wšytkie gorzkości ziemskie,
w Niebieskie wiecznych słodyczy u Syná swojego przemie-
Psalm: 67. niłá liquory. Wšákże *parasti in dulcedine Tua pauperi DEVS.*
Badź *Clemens* ná Heretykow, (lubo bluźnia,) áby Cię zá
Monárchinia y Pánia całego świata uznawali. Badź *Clemens*
ná Pogánow w ciemnościách niedowiarstwa zostáacych, boś
Ty jest Słonce tak dobrym, iáko y złym przyświecájące.
S. Bernar- *Quemadmodum Sol oritur super bonos & malos indifferenter,*
dus in sic *MARIA praterita non discutit merita, sed omnibus se exo-*
Serm: sup: *rabilem, omnibus clementissimam præbet, omnium deniq; necessi-*
Signum *tatibus amplissimo miseretur affectu.* Badź *Pia*, iáko Mátká ná
magnum. wšytkich Synow, czyli Cię kocháacych, czyli Tobie rebel-
lizuiacych. Badź *Dulcis* iáko przyiemna Páni wšytkim blu-
Psalm: 13. źniercom, *Quorum os maledictione & amaritudine plenum est.*
Badź *Clemens* żywym Dobrodźciom, badź *Pia* zmárłym
Fundatorom, badź *Dulcis* wšytkim pokutuiacym grzešnikom.
Badź *Clemens* przytomnym. Badź *Pia* odległym, badź *Dul-*
cis do Ciebie áspiruiacym. Badź *Clemens* z láskáwemi; badź
Pia z Pobożnemi, badź *Dulcis* z Przyaciélami, badź *Clemens*
z własnemi Poddánemi, badź *Pia* z przysposobionemi Sy-
nami. badź *Dulcis* ze šczeremi Dewotami, zgołá z námi
wšytkiemi, badź ná wieki, *O Clemens, o Pia, o Dulcis Vir-*
go MARIA. A tu iuž po Orácyi, ktorey kto rad pilnie
słucha, 200. dni Odpustu dostępuie, iáko pozwoił *Paulus V.*
Ma y przedziwne skutki tá chwalebna *Antiphona.* Pisze
Lib: 8. *Kránzius,* kiedy *Fryderykus* drugi Cesarz wielkie *disturbium*
Cap: 20. uczynił był w Košciele Bożym, *Innocenty* Czwarty Papież,
nákazał był po wšytkich Košciolách śpiewác po Kompletie
Salve Regina, y tak się wšytkie ušmierzyły burze. Naiá-
śnieyša Koronátka Nayświętša *MARYA PANNO,* wielkie
w Košciele Bożym, y terážnieyšych wiekow powstały zá-
mie-

mieśania. Francya *fortissime penes Iansenismum* stojąca, nie
 tak *odore* swoich Herbownych Lili, iako *pessimum factorem*
 wydaie. Sycylia przez Scislye *in Scyllam* napadła. Polska na
 rozkwitłym Wiary S. polu, chwaſtem, oſtem, y kakolem ro-
 żnych Herezyi zárosła, nowy ſwiát do ſtárodawnych wrocił
 ſię ſuperſtycyi y zabobonow w Kroleſtwie Chińskim. Więc
 Naiáſnieyſza Monárchini, zápalonym żywa wiara y miłoſcia
 ſercem, wołamy do Ciebie *Salve Regina*. Wſpokoy te Scyf-
 ſye, uſmierz te bunty y niepokoie, iako Páni y Krolowa.
 Kiedy Czárci przeſkadzáli Oycom y Bráci ná poczátku Za-
 konu Náſzego po róźnych Kłaſtorách, ſtráſzac ich rozmáite-
 mi widokámi y Lárwámi. Oycowie *capitulariter* zgromádze-
 ni, poſtánowali, áby po Komplecie *Proceſſionaliter* ná ſzrod
 Koſciola wychodzić, y tę Antyfonę *Salve Regina*, iák nay-
 naboźniey ſpiewać mogli, ledwie co to Nabożeńſtwo zácze-
 li, áż záraz owe diabelskie ſtráſydła uſtály, ktore Nabożeń-
 ſtwo ku Pánnie Nayswiętſzey, do tad trwa w całym Zakonie
 Náſym. Czego potym y inne Zakony náſládownać poczęły,
 y do tych czas náſláduia. *Salve Regina* Nayswiętſza MA-
 RYA Pánno, ieżeli Piekło obruſyło ſię z potencya Herezy-
 árchow ná Wiarę S. Rzymską Kátholicką, chce przeſko-
 dzić Wiernym Duſom do dobrego przedſiewzięcia y perfe-
 weráncyi, poſtúmże ſiły iego, á nie day upadác Koſcióło-
 wi Świętemu. Zetrzyi głowę Naypotężnieyſza Krolowa te-
 mu Wężowi, ktory iádem ſwoim, tak wiele Duſ zárazáiac,
 iuż dawno *inſidiatur calcaneo Tuo*. Nas záś Polakow broń od
 inſultow Czártowskich, broń od Impetow zápálczywoſci Be-
 skiey, przez to *Salve Regina* tak, iakoſ obroniła owego Ká-
 pláná lękáiącego ſię ſtráſnie grzmotow y piorunow, áſleku-
 ruiać go dla wielkiego przez tę Antyfonę do Ciebie nabo-
 żeńſtwá, że mu więcey ſkodzić nie będa. *Quia Antipho-*
nam, Salve Regina, libenter ac frequenter decantas, nunquam to-
nitrua, neq. fulmina, quorum timore ſapius affligeris te ledent.
 Ieżeli Ręka Boſka, dla wielkoſci grzechow náſych, pioruny
 éiska ná Polskę, to przez domowe y poſtronne Woyny, to
 przez głód, powodzi y nieurodzáie, to przez zágęſczone
 choroby y morowe Powietrza, otoż do Ciebie wołamy, *Sal-*
ve Regina, Mater Miſericordiae, chćieyże iako Mátká miło-
 ſierdzia uſmierzyć ten gniew piorunuiacy, ábyſmy miłoſier-
 dzie Syná Twoiego ná ziemi wychwaláli, *Miſericordia Do-*
mini plena eſt terra. Mamy nádzicie w miłoſierdziu Twoim,

Motus in
 Ecclesia
 DEL.

Bzovius
 ad Annum
 1228.

Caſarius
 lib: 76 c. 30.

Pfalt 32.

Mater misericordiae, ponieważś już przez zakończony szczęśliwie Traktat, w Wigilię Oczyszczenia Twoiego, oczyściła Polskę Nášę z biedy y mizerij wielkiej. Przywrociłaś obumarłej Wolności *vitam*, iako *Vita*, osłodziłaś nam *Calicem irae ejus*, boś Ty ieśt *Dulcedo, quae quotidie afflicto solaris, et maestis latitiam praebes*. W Tobie Nádzieiá Nášá, w Tobie ufność, *Spes nostra salve, ad Te clamamus &c.* Pokaż nam łaskawe y miłosierne Oczy, iako łaskawa y miłosierna Páni. *Venerabilis Pater Franciscus Retz*, Náš Dominikan śpiewaiac częłto *Salve Regina*, doznał miłosierdzia Twoiego w godzinę śmierci, ktoremuś *Salve* zá *Salve* oddała, zapraśaiac go do Niebá. Ieden Kánonik Regulárny, witaíac Cię codzień przez tę Antyfonę, w godzinę śmierci gdy konał, widział przed sobą piekielną bramę y Niebieską otwartą, turbiuac się tedy, ktoraby mu kazano iść droga, usłybał z ust Mátki Miłosierdzia te łágodne słowá: *Tu dixisti non semel, Salve Regina, Mater misericordiae, ego tibi dumq̃ misericordiam praesto*. Mowiłś Ty nie raz, witay Krolowa, Mátko miłosierdzia, otoż ci miłosierdzie świadczyć, podźże do Niebá. Roku 1622. Pewny Łotr w Mántuy ná Szubienicę prowadzony, kiedy go już Kát miał wieśać, mowił tę Antyfonę, *Salve Regina Mater misericordiae*, gdy przyšlo do owych słów: *Illos Tuos misericordes Oculos ad nos converte*, ządziernął mu Kát powroz ná szyję, y obieśił zepchnawşy z drábin y w tym drábiná z Kátem spádła, á obieşony urwał się z powrozem ná ziemię. Chciał się drugi raz Kát poprawić, lecz przyśtawiaíac drábinę obáliła się Szubienicá, y Kátowi nogę złamała: widzac takie Cudo *Magistratus*, zaprowadzić kazał náзад do Więżenia, á potym go uwolnił. Łotr zaś uwolniony miłosierdzie MARYI wychwalał, ktorego skutkiem sámym doznał. Ná Wyspách Filippińskich niektorzy Młodźiani pod czas goracá wielkiego kapáli się w rzece, w tym ządzwoniono ná *Salve Regina*, usłydzeli to kapáiacy się Młodźiani, więc ná nawiać się poczeli áby pošli ná ono Nabożeństwo, ieden Młodźian był temu przeciwny, násmiewaiac się z ich dewocyi, ci nie słuchoíac, pošli ná *Salve*, iego w wodzie odśedşy, w tym Krokodyl przypadł y pożarł owego Młodźianá, á tamci wolnymi zostáli, doznawşy miłosierdzia MARYI. W Páryżu gdy Bráćia FRANCISZKA S. śpiewáli *Salve Regina*, konczac Antyfonę ná owych słowách *O Clemens &c.* Dwáy Zydzi przechodzác mimo Kościoł, poczeli się z nich násmie-

Isaia 55.

Justin:
Miechov:
super Li-
tanas.

Marchese
Nel: Dia-
rio Dome-
nica.

Joan: He-
roldt in-
prompt:
Exem.

P. Donat:
Calvi in-
Ephemer-
Sacroprop
Civ: Ber-
gam:
Tomi 1,

P. Thomas:
Auriema
S. I. par 1.
de affli-
bus Mari-
anis erga
suos devo-
tos.

nasmiewać, czego nie mogąc wytrzymać ieden Żołnierz śle-
 py ná oko, uiał się zá honor PANNY Nayświętšey, y do-
 bywšy Szpady, zabił iednego Zydá, á drugiego poránił,
 ranny Zyd pośedł do Sędziego, y instygować poczał ná śle-
 pego Zaboycę; posyła Sędzia Wártę, biorą Winowáycę do
 Wieży, ten w stráchu zoltáiac, ná ten czas gdy go bráno,
 polecił się Nayświętšey MARYI PANNIE, ktorey Obraz
 nádedrzwiami Kościelnemi widział. Wzięła w Opiekę MA-
 RYA Obrońcę honoru swego, záraz bowiem przezyrał ná
 oko ślepy Żołnierz, przyprowadzony potym przed Sad, sko-
 ro go Zyd obaczył, wołać poczał: że to nie ten Zaboycá,
 bo támten był ślepy ná iedno oko, y ták go Sędzia od
 śmierci uwolnił iáko niewinnego, á Zydá posukał. Wšytko
 to łáská MARYI ku swojemu dewotowi spráwiła. Nie wšpo-
 minam innych Cudow, bo z tych Historyi pokázuie się iá-
 wnie, iáko iest wielkie miłosierdzie MARYI, ktorzy iá zná-
 iá, y wyznáia zá Mátkę miłosierdzia wzdyháiac: *Salve*
Regina Mater Misericordia. Záchęcaíac iednák do gorętsze-
 go nabożeńštwá ku Nayświętšey MARYI PANNIE, iębcze
 dwie krotkie przypomnię Historyiki. B. *Columba Mediola-*
nensis Dominikánká, kiedy *Salve Regina* z innemi Zakonni-
 cámi śpiewála, widziány był śliczny y wonny płomien z ust
 iey ku Niebu wylátuiący. Błogosławioney zá *Krystynie*,
 wyspiewuiacey *Salve Regina*, przy dokończeniu pokázála się
 Nayświętša MARYA PANNA, y włożyła iey Koronę bo-
 gáta ná głowę, ná ktorey nápisáne były te słowá: O *Cle-*
mens, o Pia, o Dulcis Virgo MARIA. Zápalže do podo-
 bney dewocyi fercá y myśli náše, w tey Świętey Antyfonie
 o Mátko Miłosierdzia! *Succendi cor nostrum igne Charitatis*
Tuae quarimus. Supplikuie z Grzegorzem S. Ty któraś ustá-
 wicznie Ogniem Miłości Boskiej gorzáła, wzniec áby ie-
 dnę iskierkę w wnętržnościách Dewotow swoich, *Qua tota*
ardens fuisti, omnes se amantes incende. żebrzę tey łáski z Bo-
 náwenturá S. ábyšmy przez to nabożne *Salve*, mogli się
 powitác z Toba, y šczęśliwa z Rak Boskich, zá zasługi ná-
 še odebrać Koronácyá. Ošwiec ná lásney Gorze pod czas
 tych tryumfálnych Ogniów Koronácyi Twoiey y Herbowne-
 go Paulinow Kruká, áby Cię nieustánnie ná tym tu Cudo-
 wnym mieyscu wychwalał y głošił. Kiedy *Augustus* Cesarz
 z Aktyáckiey powróciwšy Woyny, z tryumfem wieźdzał do
Capitolium, między inšemi áplauzami pospolštwá, ieden Rze-

Benediſt9
 Gonon in
 Chronolo-
 gia Virgi-
 nis Anno
 1337.

Maraccius
 in lib.
 Mariano.

Menologiũ
 Cisterciẽse.

Homil: 15.
 in Ezech:

Antiq: Rõ:

mieślnik wyuczył był Kruká tey Orácyi, *Salve Casar Victor.*
 co wielce konténtowało Cefárzá. Naiásnięba Koronátka
 Nayświęta MARYA PANNO, tak trzymam że z Twoim
 ukontentowaniem będzie, gdy Cię Herbowny Paulinow Kruk,
 iuż dawno z DVCHA S. y z Zakonney Instrukcyi wyuczony,
 podobnym przezemnie wita Stylem, *Salve Regina.* Przy-
 mijże to *Salve*, którym Cię wbyscy witamy, serdecznym af-
 fektem wołaiac: *Salve Regina Mater Misericordiae, Vita dul-*
cedo, & Spes nostra salve; ad Te clamamus exules Filij Euae.
Ad Te suspiramus gementes & flentes in hac lachrymarum
valle. Eja ergo Advocata Nostra, illos Tuos misericordes
Oculos ad nos converte. Et IESVM, benedictum Fru-
ctum ventris Tui, Nobis post hoc exilium ostende.
O Clemens, o Pia, o Dulcis Virgo
 M A R I A.



APPROBATIO ORDINARII.

PRO Gloria DEI, & Honore Beatissimæ Virginis
 MARIÆ Matris DEI, Cæliq; & Terræ Reginae;
 Concio hæc, Eximij Authoris ejus, ac Sacræ Theolo-
 giæ Doctoris, laudabili dexteritate elaborata & pro-
 mulgata; necnon Præstantissimi Auditoris diligentissi-
 ma attentione, approbata.

Imprimatur.

M. BASILIUS PLASCZEWSKI, Sacr: Th:
 Doct: & Profes: in Vniuersitate Crac: Collegij
 Majoris Senior Pater, Eccl: Cath: Crac: Ca-
 nonicus; Collegiæ SS. OO. Crac: Præposi-
 tus, Łętkowicen: Curatus, S. R. M. Secre-
 tarius, Librorum Diæc: Crac: Censor.
 mpp.



Anno Christi 1718. Die 30. Januarij.



